



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Warszawa, 24 września 2025 r.

Szanowni Państwo,

wydane przez Minister Zdrowia w sierpniu 2024 r. Wytyczne w sprawie obowiązujących przepisów prawnych dotyczących dostępu do procedury przerwania ciąży (dalej „Wytyczne”) oraz wprowadzone zmiany w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 8 września 2015 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2023 r. poz. 1194 ze zm., dalej „rozporządzenie ws. OWU”), wywołały poważne problemy z korzystaniem przez niektórych pracowników szpitali z przysługującej im konstytucyjnej wolności sumienia. Do Instytutu Ordo Iuris docierają coraz liczniejsze relacje dotyczące niezgodnych z obowiązującym prawem praktyk skutkujących faktycznym ograniczeniem możliwości korzystania z klauzuli sumienia przez lekarzy, pielęgniarki i położne, pracujących na szpitalnych oddziałach ginekologiczno-położniczych.

Wolność sumienia dla wszystkich

Względy czysto polityczne spowodowały, że powoływanie się na wolność sumienia przez personel medyczny szpitali stało się w ostatnim czasie przedmiotem bezpodstawnej krytyki, a także impulsem do wywierania nieuzasadnionej presji na pracowników szpitali, aby z tej wolności nie korzystali. Problem ten wyraźnie nasilił się w ciągu ostatniego roku, tj. po wydaniu Wytycznych byłej Minister Zdrowia Izabeli Leszczyny i wprowadzeniu powiązanych z Wytycznymi zmian w rozporządzeniu ws. OWU.

W związku z zaistniałą sytuacją przypominamy, że Wytyczne nie mają charakteru wiążącego, a ponadto zawierają informacje nieprawdziwe, niezgodne z przepisami powszechnie obowiązującego prawa, przez co wprowadzające w błąd. Wbrew tezm wyrażonym w Wytycznych, klauzula sumienia nie jest „prawem wyłącznie lekarza”. Zawarte w ustawie z 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz.U. z 2024 r. poz. 1287, dalej „u.z.l.”) przepisy odnoszące się do klauzuli sumienia lekarza i lekarza dentysty są pochodną konstytucyjnej wolności sumienia gwarantowanej przez art. 53 ust. 1 Konstytucji RP. Zgodnie



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

z tym przepisem jest to **wolność gwarantowana każdemu**, nie ma przy tym znaczenia, czy została wyartykułowana w przepisie ustawowym, czy też nie (o czym przesądził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 7 października 2015 r., sygn. akt K 12/14). Jak orzekł Trybunał Konstytucyjny we wspomnianym wyroku z 2015 r., „[w]olność sumienia – w tym ten jej element, którym jest sprzeciw sumienia – musi być więc respektowana niezależnie od tego, czy istnieją przepisy ustawowe ją potwierdzające” (zob. pkt 4.4.3. wyroku).

Przepisy ustawowe potwierdzające przysługującą wolność sumienia (klauzula sumienia) znajdują się nie tylko w u.z.l. Ustawodawca zamieścił przepisy dotyczące klauzuli sumienia także w ustawie z 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz.U. z 2024 r. poz. 814, dalej „u.p.p.”), co dodatkowo potwierdza fałszywość tez stawianych przez byłą Minister Zdrowia w jej Wytycznych. Nie jest zatem prawdą, że klauzula sumienia „jest prawem wyłącznie lekarza”, lecz **zgodnie z prawem każdy może odmówić działania niezgodnego z jego sumieniem** (sprzeciw sumienia) w ramach przysługującej mu konstytucyjnej wolności sumienia, w tym pracując w szpitalu pielęgniarki i położne.

Sprzeciw sumienia a udział w procedurze przerwania ciąży

Szczególnym rodzajem czynności „moralnie wrażliwych”, zgodnie z prawem wykonywanych w szpitalach (art. 4a ust. 3 ustawy z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz.U. z 2022 r. poz. 1575, dalej „u.p.r.”), są czynności związane z przerywaniem ciąży, które skutkują śmiercią dziecka. Przypomnieć należy, że w Polsce **aborcja**, powszechnie rozumiana jako **intencjonalne zabicie dziecka przed narodzeniem** z jakiegokolwiek powodu (w tym jej najbardziej skrajna i karygodna forma: aborcja „na życzenie” matki), jest **prawnie zabroniona**, a u.p.r. dopuszcza w art. 4a ust. 1 jedynie dwa przypadki, w których dopuszczalne jest przerywanie ciąży (niekoniecznie skutkujące śmiercią dziecka). **Przerywanie ciąży nie jest zatem tożsame z aborcją**, chociaż w sytuacji, w której dziecko nienarodzone nie posiada jeszcze zdolności do samodzielnego życia poza organizmem matki, będzie prowadziło do śmierci dziecka, a więc skutku takiego samego jak przy aborcji.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Pamiętać należy, że za przerwanie ciąży w innych przypadkach niż wymienione w art. 4a ust. 1 u.p.r. przepisy ustawy z 6 czerwca 1997 r. kodeks karny (Dz.U. z 2025 r. poz. 383, dalej „k.k.”) przewidują odpowiedzialność karną. Niestety naganna i niezgodna z obowiązującym prawem praktyka, do utrwalenia której doszło w wyniku bezpodstawnego wydania i nieuzasadnionego stosowania Wytycznych Minister Leszczyny, doprowadziła obecnie do sytuacji, w której w szpitalach wykonuje się nielegalne w Polsce aborcje pod pozorem działań koniecznych dla ratowania zdrowia psychicznego kobiet. Chociaż **zgodnie z aktualną wiedzą medyczną aborcja nie jest środkiem terapeutycznym w problemach psychicznych**, w niektórych szpitalach stosuje się ją jako metodę „leczenia” dolegliwości psychicznych, często także na podstawie niezweryfikowanych „zaświadczeń”, pozyskanych przez pacjentki za pośrednictwem systemów teleinformatycznych. Takie sytuacje bezrefleksyjnego wykonywania aborcji na podstawie tzw. przesłanki zdrowia psychicznego mają miejsce pomimo wyraźnego zastrzeżenia w [Stanowisku przyjętym przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego oraz Konsultanta krajowego ds. psychiatrii](#), że orzeczenia o stanie zdrowia psychicznego kobiety „nie można uznać za skierowanie na zabieg przerwania ciąży”. Takie działanie niezgodnie z aktualną wiedzą medyczną oraz z pominięciem wymogu należytej staranności należy uznać za naruszenie zasad wykonywania zawodu (art. 4 u.z.l.) oraz naruszenie praw pacjenta (art. 6 ust. 1, art. 8 ustawy z 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, Dz.U. z 2024 r. poz. 581).

Ponadto wysoce nieetyczne, a przede wszystkim niezgodne z obowiązującym prawem jest praktykowane w niektórych szpitalach pozostawianie bez niezbędnej opieki medycznej urodzonych wskutek przerwania ciąży dzieci, które osiągnęły wiek prenatalny umożliwiający im – pod warunkiem wdrożenia takiej niezbędnej opieki - samodzielną egzystencję poza organizmami matek. Takie sytuacje powinny i często powodują w pełni uzasadniony sprzeciw osób zaangażowanych w choćby najdrobniejsze czynności prowadzące do odebrania życia człowiekowi na prenatalnym etapie rozwoju – w szczególności lekarzy i położnych. W takich sytuacjach wolność sumienia, w tym możliwość uchylenia się od podejmowania działań uznawanych przez daną osobę za niegodziwe (sprzeciw sumienia), stanowi gwarantowane konstytucyjnie prawo jednostki i musi być przestrzegane niezależnie od poglądów



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

bezpośrednich przełożonych, ordynatorów, kierowników oddziałów szpitalnych czy dyrektorów szpitali.

Co więcej, Trybunał Konstytucyjny w przywołanym wyżej wyroku z 7 października 2015 r. (K 12/14), a także jeszcze wcześniejszym orzeczeniu z 15 stycznia 1991 r., sygn. akt U 8/90, przyjął, że „[k]onstytucyjna gwarancja wolności sumienia chroni bowiem jednostkę nie tylko przed przymusem podjęcia bezpośredniego zamachu na chronione dobro, lecz także przed takim postępowaniem niezgodnym z sumieniem jednostki, które pośrednio prowadzi do nieakceptowalnego etycznie skutku, w szczególności przed przymusem współdziałania w osiąganiu celu niegodziwego” (zob. pkt 6.2.1. wyroku). Tym samym obowiązek respektowania sprzeciwu sumienia przedstawicieli zawodów medycznych obejmuje nie tylko czynności zmierzające bezpośrednio do „osiągnięcia celu niegodziwego”, lecz także np. czynności podejmowane na etapie wcześniejszym, przygotowawcze, które jednak podejmowane są w celu nieakceptowalnym etycznie z perspektywy osoby zgłaszającej sprzeciw sumienia. Innymi słowy – lekarze, położne/położni, pielęgniarki/pielęgniarze **mają prawo odmówić udziału** zarówno bezpośrednio w aborcji lub przerwaniu ciąży, jak też w innych czynnościach pośrednio składających się na te procedury. Zgodnie z prawem wyjątkami uniemożliwiającymi powołanie się na klauzulę sumienia są jedynie sytuacje, gdy zwłoka w udzieleniu pomocy medycznej mogłaby spowodować: niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia (art. 30 u.z.l.) lub stan nagłego zagrożenia zdrowotnego (art. 12 ust. 1 u.p.p.).

Podkreślenia wymaga, że działaniem bezprawnym jest uniemożliwianie (niezależnie od formy) korzystania przez personel medyczny z wolności sumienia, motywowane chęcią uniknięcia kar finansowych, których nakładanie przez NFZ w sytuacjach odmowy wykonania aborcji lub przetrwania ciąży, w rzeczywistości wymusiły dokonane przez byłą Minister Zdrowia zmiany w rozporządzeniu ws. OWU. Jak już wspomniano, **Wytyczne Minister Leszczyny, podobnie jak zmiany w rozporządzeniu ws. OWU nie dokonały żadnych wiążących modyfikacji** przyjętych zasad powoływania się na klauzulę sumienia. Władze szpitala/kierownicy oddziałów/ordynatorzy nie mają więc podstaw do tego, aby – powołując się na poglądy zawarte w Wytycznych czy sankcje przewidziane w rozporządzeniu ws. OWU – odmawiać



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

pracownikom szpitali korzystania z przysługujących im konstytucyjnych praw i wolności. Niemniej mamy świadomość, że wspomniane przejawy aktywności byłej Minister Zdrowia negatywnie oddziałują na sytuację nie tylko poszczególnych lekarzy, pielęgniarek i położnych, ale także całych szpitali, narażając na sankcje finansowe te placówki, które zgodnie z prawem respektują prawa i wolności swoich pracowników. Dostrzegając te zagrożenia, Instytut Ordo Iuris przygotował [poradnik dla szpitali i ich pracowników](#), w którym omówione zostały poszczególne zagadnienia dotyczące klauzuli sumienia. Zachęcamy do lektury poradnika jak również bezpośredniego kontaktu w tego rodzaju sprawach na adres: interwencja@ordoiuris.pl.

Z poważaniem,

dr Łukasz Bernaciński
Członek Zarządu Instytutu Ordo Iuris

r.pr. Katarzyna Gęsiak
Dyrektor Centrum Prawa Medycznego i
Bioetyki Instytutu Ordo Iuris